

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1276. Pauli Ignacy Żegota, Starożytności galicyjskie... z połowy XIX w.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Львівська бібліотека  
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Даб 1276

276

Starożytności

Z księgozbioru  
Stanisława Spittala

Paliąjskie

Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

zebrał i wydał

Legota Pauli

Duplicata Nr. № 1381 ex 1840.

III. E. L.

Z księgozbioru  
Stanisława Spittala

Me Swowie

Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

na podstawie autora

1840.

13 Jęstonicki & Sohn

№ 4276

VII. E. 2



# Starożytności

Samuel Łborowski.

Życie Samuela Łborowskiego przez wplyw swój, który na dzieje narodu polskiego za czasów panowania królów Henryka Walerego, Stefana Batorego i Zygmunta III. wywarło, z wszelkimi miarą zasługując na uwagę, podaje obraz smutny przykład, jak niezdolności i chropowate skutki z obrócenia dumy osobistej w innych czasach wyniknąć mogą.

Rodzina Łborowskich herbu Jabłkowski, posiadająca obszerne włości w województwach krakowskim i sandomierskim, przez z pokoleniem i najpiękniejszymi domami dopiero za Zygmunta Augusta podniosła się do owej świetności, w jakiej ją na obrot królów Henryka i Stefana można wplywająca widzieć. Linię tę pochodził Samuel urodzony na początku XVII wieku z ojca i Marcina najspierśniej wojewody poznańskiego, potem kasztelana krakowskiego, starosty Sobnickiego i Stumaińskiego, męża dzielnego i niejednym wojennym dyktem w dziejach ostatnich, jego i matki Anny z Kierstawy Jordanowej. Pierwszą swą młodość spędził podrod kiej rokiny, mieszczą w osadnym zamku Dębówcu \*) na leżącej niegdyś do województwa

\*) W miasteczku Dębówcu, obwarowanym jaskielkami dębami, jezarami kasztela i owego zamku widzieliśmy w domu czas Seweryna hrab. Łborowskiego przechowywać się ciekawe starodawne papierości braci Samuela, mianowicie Jana kasztelana gnieźnieńskiego i Krzysztofa, oraz dawne piśmię dotyczący się dziejów tej rodziny. Wskazania

widoków krakowskiego, czyści w ojczyźnie posiadłości  
Zborowie i Zborowie w województwie ruskiem, które to  
ostatnie imiona w r. 1565. Mikulincami po śmierci ojca  
r. 1565. zastępił dziełem otrzymał. Brał sobie polecać  
rycerski; w krakowskim się najprzód stał; w województwie  
krakowskim jako rycerz, chwalebnie służył, groźne  
mierza na podobieństwo Szwabów i Szwabów. W r. 1574.  
zwinął wszelkie Samuela Nadzieję i  
zawinął go do szalenia w całym kraju przyglądał.

Podczas uroczystej koronacji nowego króla Hen-  
ryka w Krakowie, na którą się nadeszły wiele znanymi-  
nych osób zjechało, wyprawiano na zamku wyprawiało go-  
mity. Przybył także Samuel Zborowski; tam chęć  
się poznać rycerską swą zaciętością, obit kopiję wela  
angierską swoich wicków na płaciu Sarniejów i pro-  
giermka swego karat obwołai, iż gołow jest za zdrowie  
króla a każdym wkruszył śmierć. Padł kopie Janasa  
kroak a ukończył w Szwabii Jana Szczęśliwego, karabela  
wojnickiego, na znak chęci wystąpienia w Szwabii. Przy-  
tomni Zborowski obraceni podobną śmiercią i ukończył  
Szczęśliwego, aby rozkarat Szwabie swemu kopie narad  
pridawil, i aby sam z Samuelem na ostrze gonit; czego  
przy Szczęśliwym ukończył niekiedy i owozem Szwabie do go-  
mity podmawiał, wpada Samuel na domysł, jakoby ca-  
też rzecz Szczęśliwego dla zniewolenia Zborowski i karat. \*)  
na Szwabie sproszkował Szwabie, za który posiadał  
u niego Szwabie, i stanowią dwie dostrzeżone rzeczy Zborow-  
skich: jedną z Szwabie, drugą z Zborowa; lubo w przedzie jedna  
była Szwabie, gdyż Samuel przel się z Szwabie i z Zborowa.  
\*) Reinhold. Heidenstein. Acum polonicum libri. francipurti 1672. st. 50.

4  
Jeszcze bardziej obraziło dumę Kłobowickiego, skoro zobaczył  
jak własny jego sługa, którego zamieścił siebie w szranku wy-  
stał, od owego Kłobowickiego nie tylko pokonanym, ale nawet x nie-  
ważnym i rannym został. Po upływie dni dwóch dni przy-  
był Samuel Strigno z powiatem królewym do zamku, i z jego już  
król z woli swojej do pokój miał wyjechać, wystąpił braci  
swych Andrzeja, mianownika koronnego i Krzysztofa do se-  
natu, aby sam bawiacego się jeszcze Jana Szaryńskiego  
na pojedyncz wyzwali. Przyjął wezwanie Szaryński i  
mimo zakazu króla, który zabraniał Samuela do usztypienia  
z zamku najcięższemu lekarz, ubrowany się w domu, zjechał  
w Lowary. Lwie brata swego Andrzeja kasztelana na hety-  
siega, Andrzeja Wapowskiego, kasztelana przemyskiego  
bliskiego krawnego i wielu sług na se mek. Ktoś samej  
przedkowi bramy powróty się obie strony zapalony wie-  
do bronii. Wymyślił ze strony Szaryńskiego podjął wy-  
stąpił, uderzył jeden z ludzi Samuela, co stanowiło głowę  
Wapowskiego, chcącego walecznych wstrzelić i więcej tego-  
wego ranni. Powstał rozruch wielki na zamku, wbiegli  
się z kota w szanki, ogryzając się jeden do drugiego, drudzy  
do owej strony, tymczasem przywiezła broń Szaryński,  
i kilku koni szaryńskiego przed króla, prosił  
o ukaranie tej zbrodni. Król z powodu nadchodzącej  
nowy wstąpił sprawę na czas inny, przykazał, aby  
pod czuj i wiarę obu stronom, aby się od dalszych roz-  
chów rozstrzygnęły. W kilka dni strona szaryńskiego przed  
szaryńskim: morina partija Szaryńskich  
oskarżają Krzysztofa uirynia, nalega na ukaranie;

broni się Samuel dowodząc swej niewinności, w reszcie  
Adam Górka przeszedł niedorzeczności w imieniu Łborowski,  
go wydał mowę, w której się do Łborki królewskiej ucieka.  
Chwał przychylny Łborowski, chciał sprawę umorzyć, znova  
szedł na przeciwy odstąpił, a Samuel obawiając się moriny sto-  
ny Łborowski, przez fityje i Mielickich popierał i  
niecierpiąc już wyroku ujechał. Smierci Łborowskiego  
sprawę całą na nowo wywołata; znowu bowiem z młodego  
z orszakem pogrzebowym przybyła do zamku, ządając  
z temi od króla sprawiedliwości. Władzie i dania były  
ty w tej mierze podzielone: jedni z senatorów przychylni  
ni Łborowskiemu ukarali Samuela na galę, odstąpił  
ją się do praw hymnów i sztuk, staliowiężich karze  
smierci za zabójstwo podwójnej sejm, drugi zaś widzieli  
w tem tylko przewinienie, gdzie uwięzienia przewład  
niejaki, inni znowu bawili w Samuela wielkie cnoty  
rycerskie, rewili go za karę wystał na tej przeciw nieprzy-  
jawnym. Chęć królowa niejako powodził, wydał król  
wyrok, którym Samuel Łborowski z kraju na zawsze  
wywołany został, jednakże bez naruszenia celi jego. Po  
ogłoszeniu owego wyroku przez Piłbaka powieści król  
Łborowski, wrościano zarazem do wsi i sztuk starostu  
uniwersytety, nakarując Samuela, skroty się obrog jakiś  
przesłanie powarzył, smierci ukarał. Łborowski dobro  
nieowięż, przesyłał nasced synowi onego i brata  
w zarząd oddał.

Opuścił Samuel Łborkę, a szedł się z czasem instalacji  
gniew na niego, dał się na dwór Podmurodzkiego  
kuzina Stefana Łborowskiego, a którym jednakże, gdy

5

królem polskim szeptem na przyrzeczenie Chorowskich  
obraną został, nara do ojczyzny powrócił, wsparły także  
i głępiem, królem wolnym, Chorowskim. Obecnie Jano-  
cle w kraju nowa kurna stargi i Gdyniskich obsada,  
tak dacie, iż sam król umieszczony był radcą Chorowskie-  
mu, aby jeszcze przez czas niejaki, dopóki się ze stargi  
paciwio niemi nieuspokoją, bawił za granicą. Listy  
korałow niemieckich i sejrowskich zapraszającego na let-  
niańskie, szeptem on własnie sposobności do odwołania,  
nie się Gdzie innej i kataria jako przystupa planny  
owego niemieckiego wyroku. Jakże s. 1579. z siedmiu-  
sięć sekretów i z niemieckim powodem iug i kajałow wy-  
brał się Samuel Chorowski na Ukrainę i przybywszy  
całkowicie progi dniesrowe, na wypie Tomahowce  
Jidnogłoinie do korałow za hetmana obwołany, tutaj  
otrzymał. Bart. Paprocki \*) dożył obieranie ginszej  
ile się zdaje z jakiegoś mu dozwolonego bractwa, cze-  
niekwa Chorowskiego, jakich w tym niebezpiecznych  
wyprawach z narażeniem życia dokazywał, oraz smiał  
zamysłu jego wojowania z Persją i Moskwą. Pomimo  
tego, iż nieśmia obokomony przy ujściu Dniepru na czar-  
nym morzu od gwałt Turckich odwołanie wzięty, wstę-  
pywał do możności korałow od napadów na Turki  
i Tatarsy, aby niecał przyrzeczyć do zerwania przymeru  
z Polską. Chorowski w r. 1580. wojna z Moskwą była  
powodem, iż Samuel Chorowski opuściwszy Ukrainę  
przyłączył się do wojska polskiego. Tam w r. 1581. Jano-  
cem Chorowskim dzielnie walczył pod Lopuszkiem.

\*) Karby pierwszego polskiego. Kraków 1584. Str. 110-112.

pożromiwszy scharz nieprzyjacielską, który dać wpróż  
przed wojnę nie podał. Wziął Samuel po zwycięstwach  
wacki nowu do Polski, gdzie kilka lat swobodnie w wo-  
jewództwie ruskiem spędził, dopóki nie otrzymał wia-  
domości o śmierci kramojstkiego kanclerza koronnego  
zgubę jego nieprzyjęty.

Było to pod czas wesela Jana Kramojstkiego z Goyzel.  
Dz. Kramojstki, że król za namową kanclerza Kramojst-  
kiego, który był w tym czasie kanclerzem koronnym, prosił  
o języczek nowu niższy przez Prusaka i Sperwaj-  
na pobierany odmówił. Przyjął na to, oraz dawniej  
jeszcze wstąpił a powodu miarowania Kramojstkiego na kan-  
clerswo, o który urząd Andrzej Kramojstki, marszałek nad-  
worny się ubiegał, ten bardziej jeszcze gniew między Kra-  
mojstkim a Kramojstkiem rozstrzygnął, gdy ów durny  
kanclerz, który wielki wpływ na rządy Stefana wywierał,  
i o którym nawet z tego powodu król był przytomny  
nie strzymał wilka na łańcuź\* pogardził Kramojstkiem  
skazał się wypuścić Samuela z łaski królewskiej. Powie-  
dzawszy się o ten Samuel, pisał w obronie swej listy do  
króla, w których dwęć obelżywie o zawisłym Kramojstkiego  
wspominał. Król, który kanclerza postanowił senat  
swoy na zgubę Kramojstkiem oddać. Wtedy wstąpił  
niektóremu Samuelowi pachołek benderysta Wojaszek  
Długoraj awany, zabrawszy listy Królowskie Kramojstkiego,  
zawierające skargi na nie łaskę króla.\*\*) Było to

\*) Widać były stryżby za herb Stefana Kramojstkiemu.

\*\*) Listy te wydrukowane są w niedzielnym dziełku  
Andrzeja Raczyńskiego: *Disquisitiones in Christophoro  
Kramojstkiem actiones tres. Cracoviae 1584. in 4<sup>to</sup>.*

Staraniem Kamjaskiego a sielow owych króla o przeciwiwie,  
 nemi sie Borowskih puzkonach, a nicostrozności Samuela,  
 który pod czas bytności Stefana na Litwie odwarzył sie  
 promiesskliwe w miejscu do starostwa krakowskiego należą,  
 ceni, podata go w ręce kanclerza. Kamjaski odbrawszy wie,  
 domosi o pomocy Samuela u siostrzeczki Wladkovej we  
 wsi piekarnich czyli / podług Heidensteina / pierwsza kole  
 Krakowa, wystal jako starosta krakowski wieziony od  
 dzieł abrojnycch pod dowodzeniem Stanistawa Gołkiewskie  
 go i Mikolaja Mrowickiego podstarostiego krakowskiego.  
 Ci omiengwszy zostawione w Jakubowicach strazi Borow  
 skiego, nawzi dwos noz, bezbronnego Samuela pojmani  
 i w kielym worie do Krakowa dostali, gdzie w oszczem  
 więzieniu na samych dni odternasie Pierzial. Kamjaski  
 który widzial, jak porpotstwo krakowcie, uwlaśnie sta,  
 demija na to mruucata, mimo prośb cebranego piersiwa,  
 aby sie z wyrokum, aż do wyrażnego rozkazu króla wstrzy  
 mat, nieczekal sejmu i dnia 16. Maja 1557. ze swietem  
 Samuela Borowskiego dal siegac na zachodnią bramę  
 sanktow, chęć tym sposobem porby sie na zawrze kosi  
 niebezpiecznego przeciwnika i cesarem upokorzyć rodin  
 ny, onu niemila.

Tak do padł siery osobistej nianawści między egiptekiem  
 egyptami wstabiliony, do ostatniej chwili postuszym wr  
 karom króla swego, bezwycch zaiste godzien losow. Tragi  
 czny smierci tego wojownika, ktoriego sam kał na ciele  
 łowaniu miedzi porzuwiony, rownie jak owego rymskiego  
 w jednym liwie piere Tragedof między innymi do brata:  
 "Tali sedy clavicum ceinorunt / upiknuli sie. Jazgniesi i uniwca  
 obracic dom naszp. Kamen a loda wrony krakaj: aia w byl i  
 ca usryma, ale krakaj, przed sie, i spora ja szregba / heob nopsimny / Borowskih /  
 zajedy. Co tu czynie? Enaciz tak cynid i gortz pwaru sobie, jako mzem przyszli."

Mariara sunca niechiał, żywemi barwami maluje w polu,  
całszy rozpoziem). Wydrukowany w Pamiętniku warszawskim  
z r. 1877. T. VII str. 187-200. Koniec słowami: że tym spo-  
sobem zginał ołowicki kiciwiny. Przedstawił piarce XVII.  
wieku. Odlega, stasny, ciele jego miedza, a sam B. Naprochi,  
niechże się przez wypraczenie prawdy naraził, moimem słon,  
ni Lwa Samojedich, wolał zamilić omydzą smierec onego z. -  
Samuel Lborowski wyznaje naukę Kalwina, miał za żonę  
Kofiz, córkę Mawryncja Szytka, Jordara Karabelana kra-  
kowskiego, a która pozostawiła dwóch synów Samuela i Ale-  
ksandra i dwie córki Annę i Krysztynę.

Smierec Samuela Lborowskiego powiada w potoczny  
J. D. Sulikowski \*) - nie tylko rodzina, ale i smutkiem na-  
pełniona, ale nawet dla samego królestwa była dosyć  
szkodliwa. Karca po zięciu ławiem karat Andrej Lborow-  
ski przez wronych po wysyśleńch czerceń regoich ryaku kra-  
kowskiego obwołai, że brał jego nieprawie dzieje był  
i karanym, gdyż się wotabnie do wotuch na siedlisko wybie-  
rał; a Krysztof Lborowski wzięcie poprasy się z pomoci  
się król niewinnej, i w tym celu różne kawał spisał.  
Na burliwym sejmie przyjąmy sejm warszawski r. 1585.  
przywieści bracia ciato gębiego i w tłumnie u porząd  
Senatu posławili, przywiodłszy także mate dziełta  
niebożczyka przed króla, prosili o ukaranie Lborowskiego  
za ten czyn samowolny. Lborowski wreszcie koi uszedł  
kary, usparty potęgą króla, lubo nie bez obawy. Robiono za-  
sadę, że zięcie jego i wstachka sama na zwięchryony  
tym sejmie, który dziejopisowic nasi do dnia tego  
wianują, porwała się do broni. To dale przyjął do wicła.

\*) J. Dem. Sulikowii: Commentarius brevis eorum polonica ann  
a morte Sigismundi Augusti. Danzici 1677. S. 150.

resterek i kłobnie w królestwie, twarzycyeh jezura sa Zygmunda III.

Oracz Samuela Lborowskiego z najduzej sie wklonnie sta kladu imienia Grolin'skich, darowany od K. Henryka Lubomirskiego, widoci na nim tego wojownika w silie męzkij, wciplaniu atlasowym i czerwonej delii; który ubior w dzien szejcia weszlug pomienionego z klopisa i v. Piaseckiego. Chronia grolorum in Europa singularium. Cracovia 1595. St. 17. / miał na sobie. — Podpiszad zdejty z listy potownego Oracza, elu Lborowskiego, pisanego z Lubowa d. 14. Septembris 1593. do metks. Sub. ten posiada J. H. Arabia Jozef Drieduszycki.

## VI. VII.

### Stanisław Tarto i nadgrobek jego w Kosznie.

Stanisław Tarto, potomek starożytnego domu Toporczyków, urodził się z koncem XV. wieku w Skarżkowicach, dzie, dzieciwie ojcowiskim. Poświęcając się, stanowi duchownemu, przy swych zdolnościach umysłowych, Takwo wysokie doświadczenia, jakimi były kanonie: krakowska, kujawska i sandzewska w r. 1514 osiągnął, a których r. 1531. za archidia konia lubelska posunięty został. Gładkość umowy oracz wprawa przy ratalwianum spraw politycznych, powołały go na Dwor króla Zygmunta I. gdzie do różnych poselst, mianowicie do stawienia odprawadzania królewiny Teabelli, zastubionij w Węgrosch miedziastwem Janowi 3a, polie był ujęty. Pasaletwo to pamiętne dowcipnym iartem Henryka, wykonat Tarto wraz z piodcem Grolin'skim kaszoblanem gniczinnim, a wupetnem zadowoleniam króla, który cewięż zeszugi Tarto oddat mu wprawd jezura r. 1537. oproczione po piodce Gemrauc biskupstwo przemyskie. W przemysku zajmował się Tarto gorliwie lepszym mag, dzieciem swej diecezyi, karęż jędnie wroclkie bezprawia,

jakie się za niebaunych urzędów Gamratta w hrabstwie. Lecz to  
przegięty wstąpił do watazgi i swemi kanonikami, mianowicie  
nowicie i Janem Czernickim, Janem Starcechowskim,  
Wojciechem i Jilana i Stanisławem Orzechowskim, starając  
się odjąć im podwojne probostwo bogate, które sobie bez jego  
wiedzy w tymże wyrobili. Porządek się ogólniej Orzechowski  
go, a gdyż dla usprawiedliwienia się przez sąd duchowny  
nie stanął, odebrał mu r. 1588 za pomocą władcy świeckiej pro-  
bostwo w Kurawiu pod przemyślem, osadziwszy tamże innego  
plebana. Rozjąbrany Orzechowski starał się za to biskupowi  
iż mianowicie dokonywać i podburzył kapitułę do wystąpienia  
Tarty, jakoby się temu wbrańcał wopólne kościoła i kanoni-  
kami na Łudowę, księstwo kadestralnego, jeszcze r. 1594. w  
przemyślu przez biskupa Stanisława Karachowskiego  
uważalony, ponosił. Wyłożona sprawa prymasa i biskupa  
sposobem zakończona została, że dygnant wyrobkiem swym  
część kościoła Łudowy Tarte lub jego spadkobiercom przysła-  
dził.

Surowego gościnności w urzędowaniu duchownem narobiła mu  
wiele nieprzyjaciół; pomiędzy innemi Jędrzej Krawczyński  
biskupa plockiego, który na Tarty miał dożyć uszy, pi-  
wie wiersze łacińskie, zarzucając w nich biskupowi prze-  
myskiemu uszarobek skarbów publicznego, gdyż sejm  
obradził za poborę podatkowego. Wokół tych przynależności do-  
dawata Tarte nie mało cioty głęboka nauka, obajstany  
i biegły w historii, napisał w języku łacińskim: De re  
Polakow w Prusis. Współczesni pisarze nieśli widać po-  
chwalt dla Tarty: Stawny Kołomy Jędrzej Bocheński k wy-  
chwala / w dziele: Historia Theologiae Professoris Turcas. Co-  
ronis 1597. Str. 78. / wysoki edanie, i odowitą wspania-  
łości, i sławie umysłu i bogobojności tego biskupa, a biegły

polityk Stanisław Górski mówi, że był uprzejmy, delikatny, wyrozumiały, mający w świecie miłość i szacunek, że się przy tem łaska i miłobądź. W czasie biskupstwa swego powołał iarto w parafii Piotra Skrzecińskiego na przybiskupa lwowskiego, oraz kościoły parafialne w 1541 w wsi Porysiwica, a r. 1542 w Do. maradan.

Umarł Stanisław iarto a porządek drzewicznoski biskupa przemyski według fiani. Brewnickiego. Vita produlum Polonid. Posnanid 1760. Str. 9. E. III. / w niedzielę dnia 14. grudnia r. 1544 a nie r. 1546 jak to. Wiercicki. Korona polska. t. I. Str. 51 / mylnie utrzymuje. Pochowany w Krosnie, gdzie wiele sławo pobornosci swej zostawił, a którymsy za nie dwa altarze s. Katarzyny i Anny, oraz s. Fabiana i Sebastjana i zapisałwszy 1000 zł polsk. na utrzymanie mensionarzy \*).

Nagrobek Stanisława iarty, jezemu w XVI. wieku B. J. A. proklegan \*\*) znany znajduje się w kościele farym miasta Krosna. Jest on kupa z kamienia i przedstawia herb Topoi, nad którym się znajduje biskupia i pastorał znajduje, dońta zaś idzie napis łaciński: factus hic reverendissimus in Christo pater dominus Stanislaus iarto, episcopus promistensis, divinarum humanarumque rerum peritia insignis, qui obiit anno domini 1544. die 14. decembris. / Tu leży najprzewielebniejzy w Chrystusie pan ojciec Stanisław iarto, biskup przemyski, sławny a znajomości rzeczy boskich i ludzkich, który umarł roku pańskiego 1544. dnia 14. grudnia. / Nad grobek ten wmurowany w ścianę kościoła, po lewej stronie wielkiego ołtarza.

\*) Wypomina o tem wskopism: Series episcoporum promistensium aż do r. 1744. w archiwie biskupstwa łacińskiego przemyskiego przechowywany.

\*\*) Herby rycerstwa polskiego. W Krakowie 1584. Str. 44. gdzie błędnie powiada, jakoby się ten nagrobek w klasztorze tarnowskim znajdował.



uważonego Stanisława Siarajńskiego, którego wiadomości Th.  
Niesiecki o Herburtach w większą część zawdzięcza swo-  
mu wady.

Świątyni parafialny kościół w Sulstynie, miasteczka nad  
rzeką Serwiczem w obwodzie samborskim leżącym, dawniej  
zabytek pobożności Herburtów mieści w sobie niejedną ciekaw-  
ny pomnik swych założycieli. Takim jest także kamienny  
nagrodek Chrystofa Herburt, znajdujący się w ścianie ko-  
ścioła w wielkim. Wyobrażone na nim dziecię, opierające  
na poduszce, opiera się jedną ręką o stępłą głowę, drugą zaś  
trzyma wieniec malkowy, oznaczający sea wieśniacy. U nog  
leżą kosie ludzkie rozciągnięte, na boku zaś jest herb ro-  
ślinny: jabłko przecięte trzema mierzami. W gronie znajdują  
się następujący napis: Joannes Herburt a Sulstina sui cōmē  
gariūs podmishien / sio / Christopho filio infanti ex Catharina  
Drohojowska conjugis suscepto, non sine laetitia natus.  
Anno Dni / domini / MDC VIII. Saluum est regni / m / celorum / m /  
To jest: Jan Herburt a Sulstyna podkomorzy przemyski  
Chrystofowi synowi dziecięcia, a Katarzyny Drohojowskiej  
matronki porządnemu, nie bez ten powstał. Roku pańskie-  
go 1558. Takim jest krzesło niebieskie. Pizkna, jakoby  
przebiega tego nagrobka, a kolwiek z odległych orasów, ten  
bardziej nad Kadziwia, a wstawione w prostym prostokątnym  
kamieniu wykonana.

Chrystof Herburt urodził się z ojca Jana Karotelana  
samborskiego, podkomorzego i starosty przemyskiego,  
męża w dziejach i piśmie niemieckim w 1511 roku, a  
oraz z matki Katarzyny z domu Drohojowskiej. Śmierci  
przedwczesna, która go r. 1558. w krótkim wieku z tego świata  
zabrała, nie pozwoliła mu być uczestnikiem jej chorągwy, stary,  
na jaką sobie prawniej brat jego Jan skruszony zastąpił, co ten  
było przyczyną, że go dożył żaden z heraldyków nie wspominał.

Jan Herbert z Lubstyna.

One to stołe dla Polski czasy Sygmunto wskie, wylekowi  
wielkopomnych i zastawionych obfite, wydaty pomiedzy inne,  
mi Stawnego z dzieł swich Jana Herberta. Urodził się  
leści na początku XVII wieku w Lubstynie z ojca Jana pow.  
komornego przemyskiego, i matki Jadwigi córki Piotra Chwał  
z Polowa dziełca na Pelnianycach. Młode swe lata str  
wił na naukach w wszechnicy krakowskiej, gdzie uirony sto,  
pisał pryncypal, oraz na ewincion się, w różnych zabawach  
rycerskich w krajach zagranicznych. Po powrocie do ojczyzny  
objął sobie wielostronnemi naukami względy Sygmunta  
Augusta, iż go król w urzędzie sekretarza przy dworze  
swoim umiescił, a potem podkomorskim przemyskiem  
opadł, a którego na kasztelanie, sanocki, oraz staro.  
stwo przemyskie, moriickie i medynickie postąpił.

Mieszając w włości swej Buniowicach koło Dobromi,  
ka \*) za podniecia Jana Ociskiego kanclerza koronnego,  
wzstęp przyjaźni z Herbertem atęgnęło, choć osobom  
sadowym przeciwstawiał się, kręgo podziwiał i przytem  
niefako zaradził niedoradkowi ogólnego zboru praw pol.  
skich, rozproszonych w pojedynczych ustawach, podjął się  
w wolnych chwilach mozolnego abeciskowego układu, który  
w języku łacińskim wypracował i r. 1557. po raz pierwszy  
w Kamorniu do druku podał. Układ powyższy dostał wiele  
zaszczytu i powagi Herbertowi; albowiem r. 1563. został  
w rze i innych dwoma oronkami przez zgromadzenie

\*) Wios Buniowice w rze z Dobrami: Pelnia, Podgrodzie  
i Tarnawa / w obwodzie sanockim / objął Jan Herbert  
r. 1556. przy podziale majątku ojcowskiego.

sejmowe do zupełniejszego uktoru praw powstały. Herkolt,  
 wiek kamionowa przewidzianie dla innych przeszedł do  
 skutku nie przysięgł; nieustawał jednak Herbart w swoim  
 zawoźcie, ogłoszwszy w Krakowie tegoż samego jeszcze  
 roku na nowo przepisane wydanie abieoru prawodawnego  
 pod tytułem: Statuta regni Poloniae in ordinem alphabeti  
disposita. Uktał Herbart, chociaż prawego niezystał po  
 stwierdzenia rządowego, z samą potrzebą był aż do czasu  
 ogłoszenia Voluntariorum legum, w powstających przysejch  
 użyciu i wielu się dojechał wspan, jakoteż w latach  
 1564, 1570, 1600 w Krakowie, 1620 w Łamocinie w Frankfur,  
 cie, 1693 w Gdańsku, 1756 w Lublinie \*). Roku 1570 cary  
 niał za obyci rządami króla Sigmunta Augusta, wydał  
 Jan Herbart w Krakowie u Mikolaja Karpfenbergera pol  
 ski prectad lychic statutow i przywilejow chorownych.

Stany Krolestwa polskiego, zgodziwszy się po smierci  
 Sigmunta Augusta na obci Henryka Walezego, wystali  
 w 1570. Jaka Herbart z innymi senatorami po nowego kró  
 la do Francii. Wypotnił w tedy z edluby dla naroda powie,  
 zromy mu obowiazek; bogdy August szize sarkki poselstwo  
 oate w dyplomu przytezymal, Herbart piekna swą wynowoz  
 dyle wymogł na Augustcie, ie wazyszkim wypuscił i robienia  
 dalszych trudności naniecha L.\*\*) Chocian s. 1575. w ber Krolewin

\*) J. Bentkowski: Historia literatury polskiej. w Warszawie,  
 wie 1814, T. II. str. 138-139.

\*\*) Ob. Andr. Mar. Prevro: Historum populi poloni sub Henrico  
Valerio. Danavii 1562 str. 109. Zmie sie ta tadna morwa  
 a najdluzj. Była ona powie L. s. 1574. w Krakowie odatno  
 drukowana pod tytułem: Oratio ad Augustum Saxoniam ducem  
et electorem imp. qua delectos dyploma rei publice oratores  
expostulab. -

Jan Herbut na sejmie obywatelnym na cesarzem rozszy nie,  
mieckij głosował, przeciwci widząc przeciwkojącej większości  
na stronie Stefana Batoryego, chętnie się do niej przyłączył,  
aby postępowaniem swoim nie dał powodu do nowych rozterek  
w ojczyźnie, której dobro nad wszystko przekładał. R. 1576.  
Do nowego króla do Szwecji w celu zawarcia z tego przymierza  
wraz postował, i w królu po tam dni swoich w swoim kraju  
szkielem dokonał.

Przykładne obycie i nieskaridelna cnota według swia,  
dużką cawnych pisarzy, całej rodziny Herbutów, a także  
wraz opisał innych chwalebnych przymierza przególniej z  
tego stawnego meja cętkowały; z tego też wielką u swoich ziem,  
ktoś naukę i wzajemnie posiadał, a wspólnie jemu z  
Osielkowicki \*) wspomina, że trudno o nim powiedzieć: urodził  
sejmi być, albo cnotliwym. Lubił nauki, w inżynierii  
nie tylko wielce się kochał \*\*, i ludzi prawniczych nad  
innymi znowżami chętnie wspierał. Dla gładszej i pięk-  
niejszej wymowy używał go król Zygmunt August którego  
posta na sejmie w Łańcuchach.

Jan Herbut jest także autorem dogmaty i no potemi.  
cześnie dzieła: Disiorum de fidei communione liber I. s. j. głowa  
o wierze artykuły, których regie pierwsza z cętkowaniem  
ktomajemien polskim r. 1568. w Krakowie wydana. Pisat  
oraż w łacińskim języku mowę na śmierci brata swego  
Walentego biskupa przemyskiego, i broski i bier dziejów  
polskich aż do r. 1548. / Chronica sive historia polonice ann.

\*) W dziele: Asmowa albo dialoz okolo exekucyi polskiej korony r. 1572.

\*\*\*) Krygura Mikolaj Scharfenderger w poświęceniu: Dzielnika i Marci,  
na Siennika r. 1568. gdzie powiada, jakoby się Herbut także  
wiele do umiejętności przyrodzonych i mędrzinną przystał.

pendiosa descriptio. Basilea 1571, 1615, i w Gdańsku 1644.  
aciekają się zwrócić, i doborom pracy. Na francuzi  
nie przetrzymali książkę, owa francuzek Waldwin w francuzi 1578.

Jan Herburt a Julia Syna miał za żonę Katarzynę,  
córkę Krzysztofa Drohojowskiego a która zostawił synów:  
Jana Krasnego, Kaspra czyli Symona porucznika kaw  
nowika i Andrzeja martego Krzysztofa a trzech córek jego  
pociała jedna za Głobinickiego staroście kresnowskim,  
druga za Czarnego chorążego Łabęckiego, a trzecia Klębiła  
za Hieronima Mottowira pisarza Koronnego sileskiego.

Obraz Jana Herburt'a znajduje się w kościele polskobrat  
skim, gdzie i sam pochowany był. Wyobrażony na nim w pa  
waniej postawie w czerwym barcie i czarnym akademickim  
plaszczu z wyłozonym białym kołnierzem. Na spódnie umiesz  
czona są polskie wiersze z XVII. wieku, które są dla cięka  
wości, zachowując pierwotną pisownię, czytamy:

Then obraz Herburt'a postać człowieka zainego  
Herburt'a Jana Kaspra Janow'a Krasnego Prosemickiego  
Wierzący osnawia twarz białe a uroda białe  
Cień młody - - - i czyny - - -

Włose w nim tak jasniaty się między walcicorne  
Moga być porządku senathory zaine  
Cór twarz liczą wierszy cnota jego y cnota  
Po śmierci nieśmiertelnym prawie urodziła  
Choć był roku zainego zainieści cnotami  
Miał wrodzić ka Kellam drugie a inbatami  
W nim prawie winfuta senatoriskim krolew

- - - - - Sui tak nada pokoiem  
W poszedstwień w caudeń sronań pas pokłbi cześci  
Służył Kłed do francuzi iendria dla jej pracy  
I do Socieie thest piorem iei służył

Pisać wiele pracy uszył  
Sława y dła cnotk jego cżyny niesmiertelnim  
Wnieblich dożywozie z tym życie skazytelnym  
Polakom obras swadzi tu i pitalem co sławil  
W piemiach y w szych poslugach cnotk wzorem był  
Przypatruje się polakom w nich wozimiarstwa  
Czynim dobrim do cnotk do słachy — —  
Pater na swara pater w cnotk y w jego kasługi  
Nastadnicz cnot — — wiciewsz wiek dlugi.

Podpis zaś i pieczęćka wzięte są z dokumentu  
wypisanego w Łarnowiu d. 12. Sierpnia 1596. Którym się ob-  
wieszcza, iżże w Wicim go Salarów wziętych na dwie  
boczki wina, Janowi Szangratowi Starzyńskiemu, na dzień  
ś. Marcina, pod karą ukraty swej swojej. Chociaż doku-  
ment ten nigdy osobliwosciami kszysobom i p. Jozef  
Przerkowskiego co w Łarnowiu na niego stalonego praw-  
nika był pokazany, Sadno wszakże przypuszczyć aby do  
niego należał, gdyż Jan Herburt kawalerian sarski  
nigdy Łarnowia i Szobniów nie posiadał. Później przyna-  
leży on Janowi Herburtowi podkomorzemu łowoskiemu,  
który po zonie swej Anny Dobrowskiej pomienił  
dwie włości oddać miał.

## X. Roxolana.

Diuje państwa tureckiego, chociaż kobitki upolowane  
na wschodzie tak mało w nich udział mają, spominają  
praciew z pewnym rodajem czi i uwielbienia niewia-  
st, która niewolniczy arze jednego a najswiebszych  
wladaw osmanickich, przez niejakić czas nadawata obrot  
wazniejszym działom politycznym w Turcyjnie.

Przygotowały ją sobie różne narody: jedni byli mianem  
Łokowcy, a Włochy \*) i, a Francuzi za swą krajankę; cześni  
wz. jednak i przeciwnie, wyrazem świadectwa wspólności  
tych posłów włoskich, mówiące że pochodzila z Andri cesarow.  
niej. Antolonia od dawnych zwanej się dla tego była naraz  
Rosolana, Rosolona lub Rosolancita. Samuel ze Skrzy-  
pny Swardow, biskup Łowacz, r. 1627 przygodzili się do  
Heraskim, w poselstwie od Sygmunta III. do Sultana  
Mehmedy, zastat przesła swego o niej pamięć u Turków i  
przekazał nam że była córka ruskiego księcia z gnia-  
szka Bohalyna, w obwodzie braciańskim, gdzie dołd os-  
driny jej demek ciekawym pod różnym wskazyją. Wzięta  
w niewolę na wieżę w wieku XVI. przez Salarow, Rusi czę-  
stajdziej, do istota się cesarzowi Solimanowi I., który  
ją dla wdzięków i cnoty umyślowych szerepniej pokochał  
i nad wszystkie piękności haremu swego przenosił. Ożenił  
ją przy tem wolności i piątą za prawgiem, wynajmowa-  
ny 100000 cesar. złd na węgierskiej koronie. Niepoczęli  
sobie niestety przynajm tych względów dla Rosolany  
wymagają; se denta jej być skutkiem ożenij tych

\*) Jan Gram. Reges w swych kronikach, a za nim Strich Wollach  
pat religione sturict str. 214. pisze, że Rosolana, od rudy  
włocza tak zwanej była córka. Kanne Marsigli z cześni we  
Włoczech i że r. 1528. przez wojowników mołdub z Cadzello, alle-  
chio porwaną i soltanowi przedaną została. Mylą się wiadomości  
zbiyją, dzieje Turckie, podług których Rosolana r. 1524. była  
już w haremie i w tedy Solima powita. Niewiedzieli z jakiego  
pamiętnego źródła wyciął M. Postawski, mianując Rosolana w perze-  
pisach do swych podrz. w Warszawie r. 1828. wydanych, córka pars-  
cha Liwowskiego, a miastem ka Cemerowie na Podolu.

napojów, od pewnej ilości przysposobionych i od Rosolony  
Solimanowi dla wzbudzenia miłości podanych. Podnacieśca-  
rami temi były bytko wódzki, oraz kuba weselose i inni  
dowaj Rosolany, od Turków z tego powodu Chaschki Chur,  
reż. p. j. uctda jawnej. Czyniono nawet sławne i ostate-  
pnie cesarowi Luce Liem wyprawy, że się enawnie ponieca,  
wynoszą podług branki do sekciń dośropeków. „Ona nie jest  
nie wolnie — odrzekł Soliman — ygi pochodzi z kraju pol-  
skiego i z rodu królewskiego.“\*)

Władcy seriem sultana, wszelkich do katedra Strani,  
aby posomstwo swoje, jakie miała z Solimanem, utrzy-  
piły tronie. Niedoszł jej było, że Soliman dla niej wygarnił  
ulubionym Łecki, ale nie to podsię, nami było na-  
rini wymogła, że nieślepę tronu syna swego Sarego  
Musafa z owej Łecki hi. Bojorany jak je Swardoski  
zowie, w brew przywiazania ojcowskiego equit. Rosolana  
widzi bawim, jak wielkiego Musafa oddany ude-  
swiam, w krajach Taniraron dorowat zupania, umyślita go  
otruć, tak gdy się jej ten zamiar nie udat, wprowadziła  
podartego w wieka sultana w jod-jacnie, jakoby się  
Musafa przezawiać a króla perskim Sahmar pira

\*) W dziele Ham. Swardowskiego: Przewierze legajya Pod.  
Krzyżofa Łbarastkiego od N. Sigmunda III. do sultana  
Musafa. W Wilnie 1707. str. 224-227 oraz w J. M. Niemce  
wiada: Obior paniejski i Dawny Polsce. W Warszawie  
wie 1822. T. II. str. 226 jest przytoczony list sultana Solima-  
na do Sigmunda I. pisany, w którym Rosolona Sardog Sigmunda  
też zowie. List ów był drukie w 1825. drukowany w Moskiewie  
skim hisłoryam i jego abstrakym czasopisie z kad do obienist  
franinskiego. Bulle de viences historiques 1826. N<sup>o</sup> 222 w reidy  
Uraony orientalista J. Hammet w strakie paust juwen nad jego prawdowolity

okazał opór przeciwnicy, co też listami podrobionemi i powie-  
nikami wremi adowodniata. W skutek owego laternego  
podjężenia został Mustafa do B. Państwa niema 1558. r.  
w obocie kolo miasta Bagli? dawniej Reihelau? nie rorkar  
ojca pod siedmiu niemych krebiemow, z niewymownym kalem  
wzrostu kula camrodowany. Mielij wcayracze Ibrahim i Ah.  
med rownie podli. Ciara ihyrych zamiarow B. Solamy, Alia  
ziguia swego Anselma na tym obymiu osiedzi pragnyta.

Pomimo tych wad glamiacych imię B. Solamy, przeciwi  
zj nieklori dobre podobię przyjmily. Szere doblawo wry.  
wata kojomik darow suttara na noborac zastady i  
wzparcie wipracuj podkosci. Dosta jessire Soli w Hon.  
Sandino pobu na Sargawij kobieci. Awrelbaser / moisca  
z jedna kopula i minaretem, wraiciana podlug pisarra  
Muradja d. Chason / r. 1556. przez B. Solana na zamieckie,  
ze w tem miejscu, gdzie parwana, rozlata i gwie wrod  
ten gorzego jessire ockiwata losu, tak wielkie j. spol.  
kato sergie. Kolo pomienionij moisci znajduje sie sreb.  
te dla mlatowicy, kuchnia dla ubogich i dom przytulny  
dla osob, pomieparami zmytami. Optywaczi w rozkoszach  
i dostal kach caurre do dawnej swej ojczyzny byla przy.  
wzpany; na jej prosby jedynie uckiwat i podwiercil soli.  
menc / r. 1592. przez posta piocha Arabistkiego przymire  
z Polskq, a nawet hanowi kym'shem Sabubgirujowi  
Sabubgirujowi summo zakarat, aby polskie kmpj popues.  
Stal nepokoi.

B. Solana doickawstry sie, nadziei, ze soltanujey syn  
osiedzi na tronie, umarta w Kwiknan r. 1558. a Hagiry (65\*),

\*) Jos. Hammer: Geschichte des osmanischen Reichs. Polk  
1804. T. III. S. 350.

wtedy właśnie, gdy stawna królowa polska Isabella córka  
Jana Łopota, i angielska królowa Maria dwoje z sobą  
ciężko. Pochowana pod osobnym nadgrobkim, na dziedzińcu  
wspaniałej moszei, carogrodzkiej szulejmaniję ewangij. Nie  
lek pizkna, jak ranej przysięga \* w drigkami swemi, kło-  
nych sobie umiała dodać, i dołnoszami wyświadczyć z prostej  
niewołniny wnieść się do sągła sultanki, dricłki sama  
jedynie z Selimarem łose. I na ten was pisare, gdy już  
wdricłki jej przekwitły, przeciwy ducha swego i charakterem  
podobny woli doświadczonym kierowała sultanem, pamiętając  
na tyłko Polsce, ak ciałem społeczeństwa goric w drig słow swar.  
Dowiedzieć / str. 231.

jej z ludzkim pamięci takie nie są, a  
Jodna z Pedro, i z rymskiej arborai kłopotu.  
Tureckij pisare następnym rozdziałem z Selimarem  
przypisuje, podług swego: synów Mehmeda, Majmeda, Dihan-  
gire, Iryli, Keangira, i Selima, który po ojcu swym widać  
pił na tron, oraz widać Mithmet, i Iryli Kameije. I  
podobna do królowej / iom wielkiego węgry Anstemat.

Dziękuję Rozolamy w Sroży sturkim, przypisuje się w 22,  
klaszcie inienia Spolin'ski w dwawie, darowana  
przez W. Stan. Wronowskiego; ma one być kopię obrazu.

\* Opisanie porcelana weneckiego przez Piotra Bragadina  
w r. 1526. odprawionego, wspomina o niej, że była Anka z  
urodzenia młoda, nie tak pizkna, jak przysłojna, / questa donna  
di nation Rofa, giovine non bella ma grasiada. - Jan  
Sagrado: Memorie Historiche de monarchi ottomani. In Venetia  
1698 str. 241. nazyma ją, Iryli, obrolną i pizkłą; a wiersz  
de Thou! Jui. Aug. Amari: Historiarum cui temporis opera  
Offenbach 1698 kłoga XII. str. 259. kłoby wielkiego umyła.

4.

przezniesionego z Carogrodu przez stawnygo portar niemiecki,  
Kiego Gisleha Busbecka r. 1550. Drugi Karodawny wior u  
niektoroby posiada cesarski ukios osobliwosci z ramku  
ambasad do Wiednia przemiesiony.

XI. XII.

Starozytne stroje i narzedzia z paleziane  
w Galicyi.

Dwieciane pamiatki narzedzi porodkow w mogiatach przed-  
chesci jaroskich i na wiorach kach unojdowane, ktore nie-  
staly po najwiekszej czesci jak kompletnej zagladzie pod-  
pada, tym warniejszy przedmiotem iekawosci ogolnej  
tyc powinnym; ztassa, ze nam przy braku wreczkich  
pamiatnych zrodet a czasow poganich, daje niejaki wyo-  
brazenia zrycia dawnych stawia, ich przemysle, wypra-  
zaki i zwiazkach a ianemi narodami. Na tego kie postu-  
nowieniomy w mniejszym dzielku ogolnie kilka zrygow  
tego zrodzaju, w roznych miejscach Galicyi odkrytych.

Przedmioty neolitaznyj kofliwy od Nowo Sar do wyo-  
brazonej cos laty r. 1826. przy zobucianu nowej drogi pro-  
wadzanej a miasta kotomni do wsi Kamniski wielkij,  
w mogiatach posrod lasa wykopane. Ony one wiorach ktore  
lasa, idac znanie wskhodzonego; i z korbalki ich  
mozna na pierwszy rzut oka wnoskowac, ze stawia  
nabrojnie stawia iekiego wojawnika, ktorego popiooty  
zarem anaksiona glumana popiolowia zawiata. Nr 1.  
naglowek od zbroi i korbalki kapalin i zilarnij blachy  
przeisto pot slopy wyrotki, u spodu zas mniej jak  
pot slopy zbroi; stwarz on za protokow, pomiesionij  
popieliny. Nr 2. od stawicy kamniskiej popieliny blachy.

Nr 3. i 4. polizres osłogi z boderkami, ramionkami, jak  
to pobokach znajdują się trzy guzy potarpane, do ob-  
wia przypinane. Nr 5. kawałek rurkowanego okucia,  
przy którym się jasno gwóźdź znajduje. Nr 6. gruby  
szelak, między na drewnianym osłupie zasadzony.

Nr 7. nos bez brzońki z podnią osławy. Niektóre z tych  
przedmiotów, mia nowicie nagłowek, osłogi i gruby do-  
słoty nie jura szerokoobłocze rudiaka Grynmaty (Abto-  
nowskiego w r. 1837. do saktadu imienia P. Polina kuba w Łowiczu).

Helm pod Nr 8. z grubym szelakiem białym kordaltem,  
wyrobionym i ugięty widać zastrzaloną, wyrost r. 1837. wie-  
mień waa z kawałkami pojedynczymi i szelakiem pół szelaki  
szelakiem gruby pod Nr 9. w wyniku oddanym, na po-  
lach wsi Tworczy w obwodzie grzyńskim. Jest on dla  
nagłowka Nr 1. podobny, a z małym obłocze ongi, z dion-  
a wieka znajdującego się na spodniej krawędzi, sz-  
dnie wypada, że był przyjmowany do skorzanego potargu  
głowy. - Prawdnie takowego kształtu czesło się tylko  
na najdawniejszych pieniążkach polich widnieją  
i mogą wielkie podobieństwo do helmów wyprostych,  
przebiegowanych w zbiorach starożytności w Wiedniu, Bry-  
mie, Florencji i Paryżu, oraz do helmów spiryowych  
r. 1812. kolo miast. Ruj. Pellau. i Radon. Radkersburg.  
w Stryji a riami wydobytch, \*) na których widomy P. And.  
Kuharski stawianicie napisy rurskie „Hual wydy“  
tę. \*\*)

\*) Opis tych do helmów znajduje się w piśmie: Stiermarken,  
sche Land Verh. Grätz 1826. Levy III. str. 48-60.

\*\*) Ob. powstaniek Sciennik brajowy, w Warszawie 1829, mie-  
szi Anty.



takiej broni a samego korbata widocznego, a zwoleńca u nas  
niej siekierą jednoręczną, niemającą żadnego otworu. Miła  
wzię przypuszc, że była narzędziem ofiarowania, i że nie błąd,  
że na zgliszcisku spalonych kości zmarłego Starono, aby się tym  
takowij do popielniczki zmieszały.

Nr II. Obosieczny nóż ofiarowniczy, mający przesłona słone,  
śluzosiu, a piżknego do czerwoniwego moziądca, podobne,  
go spicz, analizowany w wodzie we wsi Kurzbawicach / obwo.  
dnie przemyskiej. Takiy ten zatysek równie jak i owe  
pod Nr 8. i 10. opisane, znajdują się wraz z innymi cieka-  
wościami w twarzym zbiorze pamiatki, swiętego miłośni-  
ka Sarcyżnosii i sztuk piżknych W. Gualberda Pawła  
Kowalskiego w Medycie.

Nr III. drugi, obosieczny, miedziowy nóż ofiarowniczy, piżkny,  
ocera zielonkawa pokryty, analizowany w Luskaniu, pod  
Kluskem, podany r. 1828. przez Wana Kucia Kubonistkiego  
do szkatki imienia Gobi'skich. Korbata nie wypraciana, r-  
koje się metalowa, powłasciona jest czarniawym pokostem.

### XIII.

#### Stanisław Madnicki starosta rygnubski.

Stanisław Madnicki herbem Sprzeniewa, Starosta rygnub-  
ski, pan na Laniucie, Śmigrodzie, Dubiecku, stymaj niegdyś  
w Polsce przez swoje męstwo, bogactwa, przygody i t. d. z.  
Wodzony z ojca Marka i matki Barbary Łborowickiej, kasze-  
lanki krakowskiej, za młodości już kazał się wstawiać wojen-  
nemi czynami, przebijając dzielnie oręża jako administratora  
rygnubskiego Augusta, na karbach nie przyjaźniel w wyprawach  
inflanckiej i podolskiej przeciw pohanom. Wojny za króla  
Mariana Katoiego prowadzone, otworzyły mu nowe pole do  
chwały i wawryjności; sam to dowodził i zajął królowi!

16.

królowi w bitwach, podjazdach i pojedynkach potykał się  
mu to do meglwa wprawa nie dołał. Pod Galanckiem r.  
1577. wyszło na świat z orężem jego odwadze przyjaźniem  
wyjściem; r. 1580 w wyprawie moskiewskiej śmiałością swą  
jako Mikolajowi Jaktowickiemu pod Łopociem od Szwedów  
osobliwym i życie uratował, a r. 1581. pod Polowem wzię-  
to z ręką ranną, podziękując się piśro na matry marowni.  
Po ukończonej wojnie wrócił Sądnicę za granicę i żył w  
dla swej waleczności; ukazał się i Turkami w Węgrych  
stępnym mu władcze sposobności do tego, wybrał się więc na  
nie z dobranym ludem, radziwiej niż meglwem samym nawet  
Bisurmanom. Bez królowi w Polsce po zgonie Stefana króla  
tego, różniami zder w obierze króla niezgodne, powrócił tak-  
że Sądnicę do ojczyzny. Idąc za przykładem Kobrowskich,  
z Mosem był spokrewniony, popierał dzielnie Szwę Maryę  
militana arcyksięcia austriackiego; w pamiętnej bitwie pod  
Bryczyną r. 1588. dowodził jednym skrzydłem wojsk niemiec-  
kich i już słył przeciwne Łanowskiemu potamał, gdyby był  
Łankiewski niewolnym dalszych jego zapędów. Nieprzy-  
jakiy oddał nowemu królowi Sigmuntowi III. r. 1600. przy-  
szłył się zaraz do rokosa Lebrzydowskiego. Wpółnocne  
piśma dobowaty kilka mów jego w listach szlacheckich  
miących \*) w których się już najżywiej śmiałości i brawo-  
wozi tego meglwa małija. Pod Janowem wyprowadził rigo-  
widni wstawnego karczę do pola przeciw wojsku królewskiemu;  
mu; jednakże przed rozprawą górowską r. 1607. z wiancem  
niegoda, rokoshanow, widząc otar prawie wspaniałą z swej  
\*) Ob: Pamiętnik łowicki r. 1878. T. I. str. 300. i 311. Niemcewicz:  
Dzieje Janowiana Sigmunta III. w Warszawie 1846. T. II. str. 27.

rodziny na tronie królewskiej, dostał się zwycięzko, a przez  
swój udział w wojnie r. 1609. na sejmie Synymonta III. odwrócił uwagę  
króla, co do wszelkich dawnych przeciw królowi głosów się odwrócił.

Tę samą gwałtowną namyślnością cełującą niezgodnie  
z jego polityką na Stanisława Radziwiłłowskiego, była mu i w do-  
mowym wstawię; najjawniej pokazała się w niezgodności  
jego z tubaszem Opalińskim marszałkiem w. k. Oba sa-  
pobawili wzajemnie sobie przypisywali zgubę, nie przyznając się  
obopólnie sile zbrojnej, i widać się nawet Radziwiłłowskiemu poj-  
mowi Opalińskiego i przez niejaki czas trzymać w więzieniu  
ten uciekł. Zastrawiony i porwany Radziwiłłowski o Turcję,  
Lwa i moordy, jakich się trzyma jego z wywołaniem Negroów,  
Rusy, Polów i Prusaków z torona całością wzięcia  
kuch dobrać dopuszczając, niebezpieczny, lekko sobie wzięł  
kie wygości, skazując go na śmierć i gwałtu. Długo go  
krocie Radziwiłłowski Opalińskiemu zachowywał, do nowego powodu do  
obcekiej między nimi wojny. Wyparli podległe Opalińskiego ser-  
wicieli i Anna szlachetna Ostrojska wojownicza wojownicza, urażona  
za napady do jej ziemskich. Dnia 14. Sierpnia r. 1670. Łowicz,  
na krwawą bitwę pod wsią Ternawiem blisko Łowicza, gdzie  
przeszło 6000 zbrojnych obu stron walowało. Sam Radziwiłłowski  
padł w bitwie na płaszczyźnie, ugodzony od niejkiego strzału w kark  
pod łopatką \*) i umarł do 500 ludzi, reszta zaś powróciła w rozgony.

~~Łopatkę wose i wyurządona dźwignostwo Radziwiłłowskiego zje-  
donały mu i współczesnych narwę diabła. Najpóźniej~~  
\*) franc. Saurinowski: Obrar wielki panowania Synymonta III. We  
Łwowie 1828. T. II. S. 225. - Łopatkę ruska w wykopisze przyjeźdźcy  
Saurinowskiemu we Łwowie przechowywanym anowemu, iż w tej  
bitwie kozak awary skowitka nie był gotów Radziwiłłowskiemu.

przeciw religijnym Ceraniom, dać go także w 1552 Jan Dziaduski biskup przemyski wykładał, odbierał jako zwolennik luteranizmu katolickim w swych dobach Koscioty i przechowywał znaczne z swych pism różnowiedz francuskiej Markara w Dabricku, gdzie tenże stawia szkołę kalory. W tym swym czasie z kieniatych asstwit Madnicki braci synów: Władysława, Kuzmanta, Stanisława i córki Felicyanny.

Papier Stanisława Madnickiego (z którego znajduje się) w całości imienia Opolin'skiego we dworze, darowana przez W. Stan. Wronowskiego. Widzieć na niej tego imiętego wo, jawnika w broi Kalowij; wyprwane niewierazy polowe, powiesione brudy, a reszta aby te same namyślności nawieściemu w pełnym piśmie wiskul, długie wrocy i brdy stronem swierzy powolokty.

#### XIV.

### Stanisław Orzechowski.

Kochobowicki odrywał dzieje narodu i piśmiennictwa polskiego w XVII. wieku, lekkiem niemoc być oświadczeni o Stanisławie Orzechowskim; z tego też powodu ograniczy, my się tutaj na udzieleniu warniej rytki tylko szczegółów z życia owego sławnego mowcy, filozofa i historyka.

Stanisław Orzechowski urodził się dnia 14. listopada r. 1619. z ojca Stanisława pisarza ziemskiego przemyskiego herbu Oksza i matki Jadwigi Wasanickiej, córki krzyżackiego. Po odbyciu początkowych nauk w Trzemeskim wysłał go ojciec do wsielich niego wiedeńskiej, gdzie się w łacińskim i greckim języku doskonalił. z tamą przejechał do Willemburgu, przyjechał pryncesa Marianna córka Filipa Melanchtona; tam będąc w ślubie świadczył.

sporów teologicznych, a nawet w nich upodobania, które się po-  
niej w skutku namyślności wzbudzenia i targnięcia na  
wysoko wyodrębliło. W Padwie stał się Orzechowski filozof  
pod Antonim Maryczenskim, a królowość pod Adamem  
Lazarzem Bonamikiem; bawił też czas niejaki w Wenecji  
i użyczał się głęboko uszonego Ignacyusza z Bononii i  
Rzymie, w którym to ostatnim miejscu stalejszych  
względów kardynałów Montanyniego i Aleksandra Farnese  
dornawał i lubo metafizycznym języczkiem na widawaniem się kar-  
dynała Guiniego, od papieża archidyałonia przemyskiego powró-  
cił. Na powrocie z Padwy ojca swego po siedemnaście  
letnim pobycie na granicy, wrócił r. 1642. Orzechowski z bar-  
gatem zapasem umiejętności do ojczyzny. O dzieciach i swo-  
jich pracach w tej drodze do Rzymu duchownego, a mając  
nadzieję, że przy gruntownej nauce i pietyzmu przyniesie  
sobie takwo na drodze, może przyjsi do wysokiego stopnia,  
w którym by i sam był uczeniowie i swe życie poświęcić  
swoje wspomagał, wyrobili mu dwie plebanie: w Złotawie  
i Dobrodziewie. Jednakże erując w drodze do biskupstwa,  
odwlekał między Stanisławem de noimowem zamysły podzielić  
sobie, aż wreszcie uległ woli ojca groźnego mu wydziedzi-  
czeniem, i od arcybiskupa Piotra Staroborskiego przy-  
jął kapitał i się przewiezienie. Jako kanonik przemyski  
a nawet Orzechowski w swym biskupie Jan. Tarle jawi-  
nego nieprzejawiało, zwłaszcza, że go bez wiedzy poster-  
o biskup wyświęcił inny arcybiskup i się podług mnie jeszcze  
pod czas pobytu w Rzymie kilka pleban z pod jego sta-  
funktu podwyżcił. O tej przyrzeczonej wyistoty między nimi

5.

roinn praconiere a szargi, w skazce kleryckiej Przechowski  
kapitulę całą do obwinienia biskupa podmówił i sam ze  
szargę, w imieniu kanoników do króla jakas się podjął.  
Podrozi do Słowacji wysłał mu na dobre; miał albowiem spo-  
sobności piśmami i obcowaniem potarać samie swe zdolności;  
przez to wielu przyjańców przyjął, mianowicie także przy-  
sał Piotra Gomrata, kleryka poprzednie na Przechowskiego wyda-  
ne wyroki biskupie zastanowił. Magdonowi także jednaki  
postawił mu tylko do obwarłkiej umiarkowaniu; do tego uca-  
łym bardziej szkodliwostwo na okole pniającym i napawiającym  
kłaść, duchowieństwo także wrociem swego stanu i rozwi-  
nieniu obywatelskim obciążał, oraz publiczności całą wygłoszaniem  
swoim przeciw religijnym dummem o sobie rozumieniem, pogar-  
dzeniem, gniwem i uporem niekiercił. Wymwał następnie szargę  
w biskupstwie św. Jan Działuski wreszcie łagodnych środków  
do pokornienia barczliwego kapłana, a gdy mu nie pomogło  
zaprowadził go r. 1547. przed sąd duchowny o życie bezprawy kłótni,  
i wydanie uszczuplonego piśma przeciw bezienności kleryka  
wymierzonego. Tomaszek się jak mógł Przechowski i pod-  
prajęcego, życie poprawić obiecał. Niedługo wreszcie prze-  
szwał w swej poprawie; kleryka pod popiskiem namyślności  
naraz w gwałtowny wypuchła ptomien. Zpoząłka na  
sejmiku w Wiedniu, a następnie na sejmie piotrkowskim  
r. 1550. kazał już jaronie przeciw bezienstwu i powadze bis-  
kupów powstawać, anastatary podziemnych stronników w  
Macieju Kborowski i Jodreju Górze. Kanonik się na  
wielkie niyżkoje, lecia wótro pniem Janowi Tarnowskiemu  
kierkelanowi Krakowskiemu udato się, na podnieńcie  
Piotra Kłmity i Macieju Kborowskiego biskupa Krakowskiego.



to poprzedemami to namyżnosuami batamocinym, miodoty, tak  
ze sig nie mogl do sustykt prawid et librotu przywizae. Łoda  
wyt przesrto do dicit krasnowyich, polemianych, filozofianych  
i historycznych, sklonych ze sa najczekawere w jezyka łacinskim:  
De bello adversus Turcas suscipiendo oratio ned. Craicovis 1542.

1544. / Obie kypicene mowy <sup>oracji</sup> przeciw Turkom przetoryt na polskic  
Jan Januszowski pod byntem: Chora na Turki r. 1544. /  
De lege coelibatus contra iricium oratio. Cracovia 1551.

funeris oratio in funere Sigismundi T. Craicovis. 1548. / Pedlis  
subditus sive de institutione regia. Craicovis. 1539. / Annales  
Poloniae Dobromili 1611. / Przaje Kolt hi za bygmunta augusta,  
pricetomacione przez Alex. Wlynskiego w Krakowie 1564. /

Chimera: sive de Mancari Lunese caesa 1562. / Przic petne gors  
kuh sarkani na roznowicow, pizane przez Przecichowskiego, dla  
za sacia saej wasni a korucien rymskim rozporozdaj. / W

ojczyznej zas mowie wyprawial Przecichowski: Lywel i insire  
Jana Tarnowskiego. w Warszawie 1590. / Polnoma albo Dyplomy  
o krot bezguciej polskiej korony 1560. / Quinquena, to jest  
uroz korony polskiej na cyaku wydekorow 1569. i kilka innych  
mniejszych polemianych piem przygodnych.

Lywel Stanisława Przecichowskiego skresil pr. Bohomolu,  
a posem obzerany w 2. wydaniu przez Max. Krabca Chodina  
skil w warzem dziele: wiadomosci historyczne krytyczne  
do historyi literatury polskiej. w Krakowie 1802. t. III.  
gdzie sa tak weryficzne piama jego wyliczyl i krytycznie  
rozobrat.

Dopiero zas Stan. Przecichowskiego znajduje sie w zakladce  
imienia Opochivskich, nabyta od rodziny Korytkow z  
Przecichowskimi spobremionych, wlystawiony jest na niej Przec  
ichowski pisze w miodocianym wieku, w warnej substancie i  
cimnoscilonym ptaszurka wylosionym bialym kotmiesem.

Dopiero zas Stan. Przecichowskiego znajduje sie w zakladce  
imienia Opochivskich, nabyta od rodziny Korytkow z  
Przecichowskimi spobremionych, wlystawiony jest na niej Przec  
ichowski pisze w miodocianym wieku, w warnej substancie i  
cimnoscilonym ptaszurka wylosionym bialym kotmiesem.

Dopiero zas Stan. Przecichowskiego znajduje sie w zakladce  
imienia Opochivskich, nabyta od rodziny Korytkow z  
Przecichowskimi spobremionych, wlystawiony jest na niej Przec  
ichowski pisze w miodocianym wieku, w warnej substancie i  
cimnoscilonym ptaszurka wylosionym bialym kotmiesem.

Dopiero zas Stan. Przecichowskiego znajduje sie w zakladce  
imienia Opochivskich, nabyta od rodziny Korytkow z  
Przecichowskimi spobremionych, wlystawiony jest na niej Przec  
ichowski pisze w miodocianym wieku, w warnej substancie i  
cimnoscilonym ptaszurka wylosionym bialym kotmiesem.

Pomnik Stanisława Jabłonowskiego, het-  
mana wielkiego koronnego.

Jednym z najstawniejszych mężów wieku swego i silną podpo-  
rę znawcą nadwrotnego panowania króla Janusza był Stan-  
Jabłonowski. Urodził się d. 3. Kwietnia w Jabłonowie w wojewódz-  
twie ruskiem a ojca Jana Stan. miecznika i marszałka koronne-  
go i matki hrabianki Anny Ostrowskiej. Młody jeszcze  
owiczył się w naukach w akademii krakowskiej pod głow-  
nym z swych uczniów Janem Jabryngusem, niepospolitaka-  
zywał Polkością, jakże potem w Londrze i na podróży do  
krajów zagranicznych wydoskonalił. Kampanie w dziełach  
wojennych, wprowadziło go wreszcie do szeregów Stan. Polskiego  
hetmana wielk. kor. Sam miał sposobność zprawić kraj i do-  
swiadczeń wielkich mężów, na których mógłby zapierać  
się r. 1681. pod Burs-Liezkim i Kadowem w bitwach z ko-  
sakami dzielnie się odznaczył. Manowany r. 1682. potłoczony  
kierem przetrzynię swą nierównie cięższą następną Sa-  
tarow pod Raworowem pokonał. R. 1685. walzył z nowa-  
x korakami pod Humaniem. Jednym był jego żona tohale-  
ski gdy podcał obżecnia Krakowa przez Szwedów, przedcał-  
szy się tylko w kilkadziesiąt dni przez mnogie syki nie-  
przyjacielskie a miasta szwedzkie przed wrogami szarby  
i osoby krolewskie do Agidobowoy wprowadził. Krany  
regimentarzem, rarem a Ciarnie kim ile moimnie radował Pol-  
skie przeciw najazdom szwedzkim, których pod Jarostan-  
niem, Jolekiem, Toruniem kilka-krotnie pobit, a Kurlandyi  
a nawet Gullandyi wyptorył, gdzie sam zdobywał.



namieże bokatera pomnikiem na dziedzińcu klasztoru jesiń,  
którego wyśławionym. \*)

Umarł Jabłonowski w Łowicze d. 2. Lwobnia 1702. i. w wieku  
jak się wspominał Andrzej Łatuski / Epistolarum historicarum et  
miliarum. Brunstergo 1771. T. IV. Nr. 214. / demija, zadanij m  
kuzyny. Żoną swą Marianną Karanowską, wojwodzianką bra-  
Tawską s. 1637. kaszubianką zoskwił z córki Anne, Jadwigi i  
s. synów Jana, Aleksandra i Stanisława.

„Można to śmiało przynajmniej” — powiada Jonsak, zyciopisarz  
Jabłonowski — „że nieba dożył piękniejszego niewydaty wzoru,  
w którymby tak różnorodnie połączone były cnoty z dobrociami.  
Młodym w rozmowach, prostym w swych wyznaniach, szczerym i ciekawym  
w swych sędziach, odważnym, się niezgodnym mężem i mi-  
łotym ojczyzny. On to dożył pięt starożytności, dostrzegł  
sobie na ścianach w potrzaskach, na podziwianie i chwale  
potomności i na wieczne światła wdzięczności narodu.”

## XVI.

### Popielnice anaterione w Galicji.

Czynaj palenia trupów i przekonywania porostających śmieci-  
ków w dołkach nacięciach / urwach czyli popielnicach / węgla-  
koni niemal narodził podgórny i leżący aż poza rzekę  
Ganger w Bayi, od sąpni i Syberii aż do morza w Tawrowy,  
był także i u dawnych Sławian panującym. — Sawadog o tem!

\*) Miałoby dawno przy przerabianiu tej części klasztoru na gmachy  
gubernialne przesunięto zoskwił się pomnik do kamienia pod Nr  
132 2, gdzie się obecnie na dziedzińcu znajduje. Jest to posąg z pi-  
kowie, przedstawiający w naturalnej wielkości Jabłonowskiego  
w zbroi i ptaszynnym szkapu.

\*\*\*) Histoire de Stanislas Jablonowski Casellan de Cracovie en  
IV. Tome par Monsieur de Jonsak de l'Academie des Sciences  
et des Arts 1774. T. III. N. 178. Po polsku wypisy byłko dwa:

24  
rzekę ludzkę wypane mogiły, kurhany, soplki, śalnikhi lub też  
kościeliska, w których mierzą na wielkie potłady popielnicę \*)  
po największej części z turo-mych, oraz na agliczwa, orłaki,  
kościeliska i wierzgłych, różne zabudki sprzątków i ordos  
krasli-wych i kamiennych napoty kamny. Znamna ilość tych  
znachodzonych popielnic data nawet nie którym pisarzem od-  
cym i naszym. n.p. Dlugosowi powiad do druidzkiego mwie-  
mania, jakoby owe podobne budy same w czasie wypraw były.  
Jednakże gdy o podaniu historycznych wieści, jak nierównie  
kierniejsza ludności na tych okolicach przebywała, niepowinno  
nad też i mnostwo podobnych zmentarów pogańskich,  
czasami w pustych i niepamięci katyżek dawać mijszwać się,  
pierwszą część w tomie zremi pod tytułem: Życie Star. Jatto.  
nowskiego. W Warszawie r. 1789 - 1790.

\*) Rodziny zira, mogiły i inny zalesione w północnej Ameryce  
opisał Atwater w piśmie: Archologia americana 1820. piśmie  
zpał: Walthallen über die frühsten Einwohner von Nord-Ameri-  
ka. Heidelberg 1807. O urnach w Peruji jako Brachis wydo  
tych miwi Pał. Morie w owej drugiej podróży. Mogiły woko-  
Dono-indyjskie jako dach wykusa Journal of the Asiatic  
society of Bengal. Calcutta. 1824. N. 27. O skandynewskich  
najlepszą wiadomości zaleci można w dziele: N. H. Löbberga:  
Handlinger för Nordens Fornaldskare. Stockholm. 1822-24. Znie-  
miel kąd J. Klemm: Handbuch der germanischen Alterthums-  
kunde. Dresden. 1836. O popielnicach znalezionych w różnych  
okolicach Polski wspomnią: Arzyński, Sadowski, Duda-  
rewski, oraz różne zresopisna polskie. Wskazanie znanie  
nie onogit, jako najdawniejszych pomników czasu przed,  
chrześcijańskiego, dowiad Müller w dziele: Vorhalle euro-  
päischer Völkerschaften i u nas Lorian Chodakowski.

znajdujących, w blizne wprowadzaci zardziwienia.

Palenie krupow spowoduje samo przez sie, w brew wzgledu, wymiadanom Ad. Naraszwira, wiary poganiskich Slawian w nieśmiertelnosci duszy, nalezalo do obrzadow religijnych; byla to bowiem urodynka ofiera, w niej amartego pożytko na inne wieczne mieszkanie za pomoca trawiznych cięcio, a cięcio, wedlug ich wiary ulotni azzy ich płomieni ognia swiętego. Niebozwykiem palono także najmlodsze jinn wyzuii doresntu ruciu, aby sie rownie z gosciemazij odrodzić mogly. Kierano po tem ze iuzi pozostate wiazthi wumpi... ne popielnicie, które w rasi z innemi naczyniami pomoczise... mi na zgliszczu warilow ziemi przypprywano. Dawano uita i igryska urodynki ten obraz koniary. \*)

Nader wazny i w naukowym wzgledzie korzy. Sza byloby rzec, gdyby kto w kraju naszym najet sie opidaniem mogil przydymy i wyszeregolnieniem ruciu w uita anaterionych. Dzieło podobne zdata jedynie waii swiatle na pierwotne dzie... je narodu i slanie sie dla porniejszich badaczy wrotem do twinych wiaregodnych wnioskow. Wprzody nim to jednakie nastapi, poruszamy z opisem niektorych popielnic w pa... liji z naterionych i na raterioniej kateji dla tegozego poje... w rycunku raterionych.

№ 1. wyszeregolniona popielnica z wiorzki z naterioniej... sa, kramkaba, z naterioniej koto Jarostawia. Gest ora z... bladozoltaj niepolewanej gliny i z naterioniej obcinie w nater... ratnym tabincie przyworechmij wowskaj.

№ 2. obrzeta, niepolewana misa, z jia skowatej, zoltaj

\*) Zwyczaj palenia krupow brwat u nas jinnie w XI. wieku za czasow chrześcijanskich. Wschodni uita i dopiero w 1029. / 86. Math. Kabina von Palthenslein: Böhmens heidnische Opferplätze und Altäre. München. Prag. 1836. /

gliny, mająca 4 cale wysokości, a w przecięciu ugiory pół łony  
i dwa cale, a jedna raz półcewarta cala szerokości. Nr 3.  
Sakiejęc samej roboty popielniac, i o i poprzednia misa, ran  
petniona bealeni a kalijowanemi kociami. Calaj wy  
sokosci wynosi 9 cali. Ugiory je i enairnie wgi ssa, i nio  
wa najszersza obglosi dochodzi 2 łony, obglosi wyg, i  
lekko ku dołowi spada. Dnie biala ta w r. a misa, popre.  
Dnie analerioną rozluta w obwodzie parzemym kim koto kaj.  
Sarowie i przez Jb. Jalic a Dierkow skuh Lien'ska do raktu.  
du imienia Oholi'skih oddana.

Nr 4. czarna bardzo morna w kielatcie drbana bez ucha,  
pizknie a gliny wygalona popielniac, analerion a w r. a  
a szragkami starego utrojenu pod Nr XI. gisanemi r. 1806.  
w poblizu Hamionki. obwodzie Kotonij, kim jo mig od obce.  
Lyna. Dnie w niej byly w bytki rekaliyowane, a brolki  
obowiermy w koto popielniay okrecony miar zelazny ka  
rekojęci swiadczy, ze kamierata sara, i ta dawnego wojownika.  
Podobne miacrem obwiniete urny, wyslo i w polsce ana.  
Dnie; tak wydobyto r. 1816. w Lianie. powiecie Stonskim.  
a r. 1842. jak Dniecowski w wnyh kalindarech powiadcia.  
a roli wsi Wole blisko Miedwienicy o 7 mil od Warszawy.

Nr 5. tarna, czarna, julewana popielniac, wydobyta d. 12.  
Miednia 1822 r. w wsi Pionia. obwodzie cesarskim.  
na wschodnim brzegu Wisly. Wydzienaj jej konary sie koni  
cnie, tak i w Lianie ja postawie prosto. Calaj wyokosci do  
siodzi 10 calow, najwiksza irodowa szerokosci rowniez  
10 calow. Dnie wygicciu idajgnu od brucha ku gorze, ma  
do koto pat, nec ktory w sig kreskowate kofkane odo.  
byznajdujz, unpetnie do tyh podobne, jakie J. G. Kusching  
Die heidnischen Allerthümer Schlesiens. Leipzig 1824. r.  
T. I. Nr 8. i 11. f. nec urnach szlaglich dostaregt. Na najwik  
szej szerokosci u brucha ma 2 dwoch łonow po kofe.

uszkwałych wyisnien, a między zwyczajnym obtekiem i re,  
czy najzżył się wydzieniem a ciałem i słow po jednym podobnym  
wyisnieniu.

№ 6. nadpsuta i wykreślona popielnica a grubiej, Flado-  
zółtawej niepotewanej gliny analerona w obwodzie miedzi,  
skim. Popielnica ta napętniona posturami, spalonymi  
kociami posleo-colla pomieszanymi z popiołem i szłym  
piaskiem, przechowuje się dołgo równie jak poprzednia pod  
№ 5. w kabinecie naturalnym wreichiny lwowskiej.

Popielnicę narze nie moją, lej wykreślono i tak ładnych  
dłob, jakie na urnach greckich i rzymskich widzimy; ta  
kolej z rzeźbą było u greków i Rzymian o takowe, gdzie  
szkła nie były jeszcze i gdzie się osobne rozkoźdnie  
wygrabianiem i sprzedawcą podobnych urn ładnie. Stawian  
więcej domowem życiem i rozmiarem rzeźb, mniej dbał o  
dokonatość rzeźb, byle tylko powinnom religijnym  
nieużył, a wrodzony przemyśł wiejskiego garnca był  
mniejszą w tej mierze dostatecznym. Mimo tego jednak uważa  
się porównanie popielnic stawianich z urnami innych  
narodów, może nastąpić przedmiot do wielu ich rzeźb  
i nawiązujących badań.

## XVII.

### Simon Okolski.

Łakom katodziejski bractwie niegdyś nauki piety  
gminy, może się od czasów zaprowadzenia swego na ka-  
si w wieku XIII. poszycie nie jednym światłym zgro-  
na swego mgieł. Obok Melchiora a Morisik, a także  
Leopolity, Fabiana Witkowskiego i byle innych są  
niepoślednie także miejsce słynon Okolski urodzony  
na łaci a słał o niego domus herbu Rawisz.

Wstał pierwszy do zakonu Dominikańcis, przejeżdżał w nim m. m.  
mające Łopnie. Jako karnodzieja wojakowy służył przy  
Mikołajowi Boleńskiemu, kolumnowi polnemu koronnemu  
w wyprawach na Kozaki r. 1637. i 1638. sprawował m. j. m.  
obozowy; z tej powzięwszy zwyczaj przeorem klasztorów w  
Konstantynowie, w Kamieniu, w Tyśmienicy i w Żurpale.  
Był później nauczycielem teologii i arcydzieł głównych szkół  
zakonnych w dawnej, na koniec r. 1648. d. 8. Miesiąca  
marcowego godności prawniczej zakonu swego na  
Austrii, którą się do śmierci w r. 1650. a chluby nieśłowat.  
Opisał swiętości pobożności i nauk głośniejszych zalicza-  
ta Okolskiego jeżura ładna wynowa; dla swych kasań  
był powołany do ryńskiego powiatu i stał wamym.  
Był m. m. Okolski jest autorem następujących dzieł history-  
cznej i teologicznej treści w języku ławnym: 1.) Opis polski  
Cracow. 1641. Herbarz sławnego polskiego alfabetu w 3  
tomach atoryny z wiadomościami historycznymi poprzedzających  
rodzina. Wzrostła ta praca narobiła w polsku Okolskiego  
wiele nieprzyjacioł, zwracając się na które domy napuści-  
romi wystawiał pochwałami, inne zaś dla braku wiadomości  
zupelnie pominał. Przywołał go nawet o to do sądu, a bria-  
banat lubelski według sąduci Łwa Markiewicza zaka-  
zał sprzedarzy tego dzieła i małgo nawet na imiszenie  
nieśkarał. 2.) Lupia Florida. Leopoli. 1646. w nadzwyczaj-  
kwań i wainem ławnym dzieło r. 1759. powołanie w Lipsku wy-  
danem skusił Okolski dzieło swego zakonu w krajach  
ruskich. 3.) Chivienstrum et Beaniechor. opis oporowu cętko-  
licia ecclesie romane ordo et numerus. Leopoli 1646. obejmu-  
jące historyczną wiadomość o ławnym biskupstwie  
kijowskim. 4.) Præcis verbi divini. Cracow. 1649. teologiczne

objaśnienia kazań b. Wojciecha biskupa Regensburzkiego. Książki  
też wyszedł tylko tom pierwszy. — Wzięty za polskim napisat  
Okolski: 5.) Diariusz handakcji wojennej między wojskiem  
koronnym i zaproszonym w r. 1637. W Zamoczu. 1638. wydany.  
6.) Kontynuacja diariusza wojennego w r. 1638. W Krakowie  
1639. Jako niezmierny świadek opisał Okolski w tych dziennikach  
czynności wojska polskiego podczas wyprawy na koracko,  
której pod dowództwem Pawłuka, Oszeranina, Skidana i Inni  
powstali i polską szturmę Szidak na Ukrainie napadli. Choć  
te dzielniki tem bardziej zastępują, na uwagę, o ile się nam  
na piśmie wyjaśniających dzieje Ukrainy za Władysława  
IV. obywat. 7.) Grób święty nad miastem Podkamicznem  
czudami wstawiona. W Krakowie. 1636. i powłocnie 1716 r.,  
więcejż opisał cudów obrat. K. Maryi panny w klasztorze  
dominikańskim w Podkamicznem. Obwodzie starostkim.  
8.) Cywoty S. zakonni Dominikanek. 1638. \*) i 9.) Żyoty  
kazań pogrzebowych osobno wydanych, jako to na śmierć  
Wdama Katalinowskiego Anoty bractawskiego pod tytuł.  
Tem: Pojedynek między walcownym i nieucyżym smiercią. W  
Krakowie 1638.; na zgon Katarzyny Polotkiej matronki  
Janusza Radziwilla podkomorzego w. książ. Litw. i na-  
pisem: fundament przeciw fundamentowi. W Lwowie. 1643;  
przy pogrzebie. Nikołaja Chtera: Chocze w triumfalna  
drojaka. W Lwowie. 1644.; i Żołnierze Domaszowskiego:  
Pogłos chrześcijańskiego życia. W Krakowie 1645. —  
Spis провинятow zakonni karodeijskiego na Pnisi. w książ-  
ku: Tractatum officii divini iudaicum breviarum.

\*) Żyoty wloty tego bardzo młodego dziecka, które nawet sa-  
memu J. M. Kr. Okolskiemu kłóci autorowi życia Okolskiego  
J. w wladomosciach hist. kryt. W Krakowie 1819. T. I. str. 174-192.

saire ordinis predicatorum pro anno 1787. ad usum provincie Aus-  
sied. Leopoldi Lypis Casim. Schellhorn / wzmianka prois tego jezuit-  
mędrych dziełami Okolskiego: Laurea dierum / Mieniei dmi / De  
scriptio B. Virg. Mariae Luceoricensis / Opisanie N. M. Franny  
wo Luchin / Wzrost niewiadomo gdzie i w jakim jezzyku występi  
a na wierzunku Okolskiego / Łoi mędrych kuzgarni jedna pod  
lytatem: Miscellanea i druga: Castas militis christiani.

Papiers Symona Okolskiego malowana praca woye klasztoru Do-  
minikanow w Podkamieniu. Wyobrażony jest na niej Okolski  
w habicie zakonnym rajzuj przy stoliku wyprawowanien swego  
herbarca. W górze s Łoi w mapie g dzień jego a następującemi ty-  
tułami: Miscellanea / Normanitosii / Orbis Pol. / swiat polski / Orbis  
Pol. t. III. - Praxis div. verbi / Kardowiejska Stawa bosiga / Swiat  
ta goia roscowca / florida Rappia / Kardowiejska Aus / Łoi. Juncto.  
Plazania pogrzebowe / Vita sancti Laram N. piquoty i panien.  
U spodu obrazu nad jest podpis łaciński: L. A. P. D. Magister  
Simon Okolski olim provincialis optima memoria dignus,  
quam tibi multorum procelum labore comparavit. Accusator  
convictus in regno Galicie, Halicienais a S. Hyacintho funditi,  
nullo pudore compositos libros reliquit, videlicet tres thomos.

byto niernane, posiada kuzgarni C. Dominikanow we dworze. Ty-  
tuł jest następujący: Archo ziemie Angolow w ucie pal  
ma i tilita / Przeobione w panien kim i zakonnym seriu praca  
pobornosi / czystosci i postuszen / Two swiate rascie piene,  
poti kim jezzykiem utain'skiego y wloskiego ze rozkarcenim  
przetworznych zakonnych od Ojca Symona Okolskiego zakon  
Dominika S. prae thumairone / We dworze w drukarni Colley.  
Łoi. Jesu, u Sebalycana Nowogorskiego / Roku pan'skiego 1744.  
kart 4. i str. 99 w 4<sup>te</sup> puzwiczone kuzgarni a Stanislawie Flon  
Łoi kraj woprowde bractawskiej.

Orbis poloni, floridam Aupiam et multos alios provinciam descripsit  
tionem sancti montis Rosariani sub Libano: Gora swięta Rosian,  
ciewa nad miastem Podkamieniem etc. / Najprzewielbniejszy  
O. Maurycyusz Synon Opatowski niegdyś prowincyał najlepšíj  
Stawy godzien, na kłora, sobie w czasie wieli pascowisła ca stu-  
tytu. Ponowiciel klasztoru w królestwie galicyjskim klasztoru  
halickiego od s. Janka walecznego, porobił w księgi morotaj  
prawy, spisane, jako to: Myślenie swięta polskiego, Kwiśnycz  
And, i wiele innych mianowicie opisanie pod tytułem: Gora  
swięta rosiancowa nad miastem Podkamieniem.

XVIII.

Jedeon Bataban.

Jedeon Bataban był synem Marka, męża walecznego herbu Kosi-  
czka, wiodącego swój porządek a rodzinę albańską, który na-  
stawił najwidoczniejszy porządek i przyjął go jako wdowca  
a szatami kapłanami zakon s. Warylega, pod imieniem Arce-  
miasza lwowskiego biskupstwo ruskie otrzymał. Młodość  
pięrosta i sprawił Jedeon według zwyczajów swego wieku w stia-  
bie wojennej, nosząc imię Michorego, które dopiero w stanie sta-  
nowym na Jedeona zamienił. Po śmierci ojca w r. 1566. wzdzie-  
nie było najbliższym do osiągnięcia godności biskupiej i  
dla tego też wyznaczony na biskupa kapłana wesołach docho-  
i dobra kościelne przez Arseniusza posiadane z braciemi  
swymi zregulował. Jednakże uwinął się w przyrodę Jan Topalka  
Opatowski, polecony od Stan. Stomawskiego arcybiskupa  
Towńskiego takwo sobie u króla Zygmunta Augusta mia-  
nowanie na władztwo lwowskie wyrobił. Niechciał się  
Bataban ustąpić swemu proteccionikowi i chociaż król  
Dziobrowi Barsemur staroście lwowskiemu Opatowskemu  
bronił rozkazał, na jeździe go kilka krotkie w klasztorze.

święto-justkimi i przymoż, chciał wyuzować, dopóki nowy  
Książę Mikołaj Herbert tej walki walowii nie postkromi. Wje-  
chał Gedron do Kalesa, gdzie aż do zgonu Książęstwa w r.  
1576. przebywał, a potem przybrałszy tytuł wladcy lwow-  
skiego, halickiego i kamienickiego powrócił w siebie  
wie siedzi biskupia, sąjst. Miarony ty samowolności aży  
biskup Jan Dymitr Sulikowski, który ktądś w drodze Bataba,  
nowe Sudańskie, zaprowadził nawet sądownie, że Gedron nie będzie  
upoważnionym wchodzić się na wladcytwo lwowskie i że wyta-  
nuje się a pod jego wladcytwo męzi spokojnej krajowy przez swię-  
ki a Schidzmały kamie. Gdy to nie pomogło aży Sulikowski  
przymoż, a chęć mał gwałtem nowo zaprowadzony kalendarz  
rymski narucić, wyjechał brata swego Wojciecha a kanoni-  
kami i ludźmi usbrojonymi, którzy pod czas swięt Kręgo  
narodzenia Sudzicki a cerkiew porozganieli i do kłowe pępi-  
czyłowali. Wniośt o to Bataban L. 10. Lutego 1584. za kare-  
nie do księz grodzkich halickich; wskazał też sprawę co-  
skate umoszoną; w następnym roku na zamku królewskim  
warzewickim za pośrednictwem Orsa fiejca Moltowicza kani-  
kera lit., Konstantego Pirowskiego, wojewody kijow., Hamista,  
wa Łotkiewskiego wojewody belick. opiekuna Batabana  
i Jana Chlebowicza karkel. misio. aży biskup wyjechał,  
aż do rozruchy więcej z przyjadku miał a chęć się skaty  
i wrożyć się pogodził się z Batabanem obciując na dal  
wielkie zadowolanie spokojności.

Bataban od tego czasu w swiej diecezji większej na brat  
imiatowii, i różnisk się dopuszczał bezprawności. Dumni i  
porzywaj, prowadził życie moiej przyzwojnej jego godności;  
jako miłośnik towidłwa chował przy gońce i zawiadrował  
w monast. Leach, które w r. 1584. w archimandrytami przymoż,



porabierał i braćmiom swym oraz krewnym w zarząd porządował,  
z czynkami w Uniowie sprosznie się obchodził, ludzi niepowol-  
nych jego rozkazom oszo karał więził i karkował. Chciwy stał  
wymiał zamiar odnowienia metropolii ruskiej halickiej, i  
w tym celu wystąpił się u króla o potwierdzenie przywileju  
króla Szw. Daniłowicza r. 1508. metropolii halickiej  
Grzegorzowi Daneg. \*) Szerególniej zaś atługie rozporząd. kłb.  
Śnie. z ruskim krajowem bractwem / Lauronigij. Jwe dwowie,  
za to że niechciało władzy jego uznawać i że samemu tylko  
pobytować podlegało. Zemiły i dla urzędnika sibi-  
szej powagi skłaniał się już r. 1590. do unii i r. 1595. podpisał  
wraz z innymi biskupami list do Klemensa VIII. oświadczając  
iż postuszeństwo papieżowi. Skreślako widać jak mało ma-  
łen środtek do podniesienia dumy w osobliwej pomogach, wrócił  
zaraz do schizmy i d. b. Pałozarnika r. 1596. na soborze  
w Brzesku kieleckim wraz z obywatelami Kopersyn'skim, bisk.  
Kupentuskim preumptkim, i innymi ośwartym się prze-  
ciwnikiem unii ogłosił; tym sposobem tylko mógł porządek  
dosłojen'stwa staroby carogrodzkiego. Za to też od szerególnie  
wybrął metropolia kijowski Michał Raborz Kataban  
z współtwikami i od godności biskupiej odstąpił, iż ten król  
tygymant III. d. 15. Grudnia 1596. r. potwierdził. \*\*) Proszak  
jenak Kataban przy biskupstwie, Skreślako mu nawet na-  
szepcia Raborz, Hippicy Poliej r. 1604. przemoga wyjechał:

\*) Ob. Klem. Chodykiewicza: Dissertationes historico-criticae de atropo-  
archiepiscopatu metropolitano kijoviensi et halicensi. 1720.  
Mich. Brey uważają ten przywilej za podrobiony przez samego Pa-  
tabana.

\*\*) Ob. Bull. et brevia congregationem P. S. B. M. concientia.  
Pawajowic 1767. S. III.



dieta, w którejby wszelkie nasze krajowe pieniądze były zebrane,  
nieodrzuciłyby będąc zaporną cyfletnicą i Dwoma medkami  
pomnikami spragistycami, w rysunku kataronemi.

Najstarsza piątka obwodowego miasta Tarnowa wybita na  
czarnym wosku, zawieszona jest do przywileju pergaminnego  
wydanego r. 1400. którym się mierzanie Tarnowskiej obwodowej  
placówki wierzchniemi miary 20 roku po 13 grawien do obłazka S.  
Piotra i Pawła w kościele N. S. Marii w Krakowie przywilej  
ten wymienia jako dziedzica pana Amora pana na Tarnowie;  
na piątce też wyobrazony jest zycia obrotowy, trzymający w praw.  
wej ręce miecz na dol. spuszczony, a w lewej baran z herbem obłazka,  
własciwym rodzinie Tarnowskich; nad barana wznosi się szczyt  
z podobnym u góry herbem. Napis dołota następujący: Sigillum  
Tarnovic civium Spicimeris. Piątka Tarnowa mierzanie Spicy-  
mira. - Wypomniony hrabia Spicymir, Grajan, wojewoda i  
kancelarz krakowski już r. 1028. wieś dziedziczył, Tarnów  
miał w miasto zamienić, na co r. 1030. d. W. Maria d. króla  
Władysława do siebie wysłał pozwolenie w rasie i swobodzie, ury-  
wania prawa niemieckiego i podzenia wszelkich spraw, a  
nawet gardawych. \*)

Piątka królewskiego miasta Nowego- Sadeza pochodzi z po-  
cztku XIV. albo nawet z XIII. wieku. Widzi na niej S.  
Matgorza z smokiem; dołota zaś napis: Sigillum  
advocati adque civium d. e. f. Hennir. Piątka i mierz-  
czan w kamieniu, a w środku: Bta. b. beata. Marg. parida. virg.  
tedi. Piątka ta z wosku, rzymskiego na jedwabnym amaran-  
towym sznurku wisząca, potwierdza dokument pergaminnym,  
którym wojt Mikołaj i mierzanie Sadezy przybył na agadę,

\*) W. Balicki: Miasto Tarnów pod względem historycznym statysty-  
cznym, topograficznym i naukowym. W Tarnowie 1851. str. 8.

między miastem Krakowem a Łądem za pośrednictwem wojewody  
Krakowskiemu i spinnira zowaty w Krakowie d. 12. czerwca r.  
1323. Umówiony w tej ugodzie obu stron wolny handel przez  
szlak i Kraków, wyjątkiem aby tylko towarów żadnych szlakami  
Wiedzy i Dunajcem nie prowadzono.

Miasto Nowy Sącz przed założeniem swem w r. 1300. przez  
Wacława króla czeskiego i polskiego, zostało nazwę wioski Ka-  
mienicy i było już znacznym i handlowym miejscem. Najlepiej  
biskupom krakowskim zamienione przez Jana Muskaty, kró-  
lem za miasto Biecz i inne włości. S. Margareta została  
patronką tego miasta; jej poświęcony został kościół parmy  
samotyjny, który w XIV. wieku wieku, nie równie starożytnym  
drewnianemu kościołowi s. Wojciecha dziś już rozebranemu,  
podlegał. Obecnie mi. Nowy Sącz w pierzgi bramy a Trzema  
wiekami w który mają obójny s. o; albowiem w XV. wieku wzięto  
do miasta królewskie i gwarantuje prawa magdeburzkiego  
p. n. p. dwoje, Boznań, Toruń i. d. przybraty za pewne jako  
swój powagi przywiecie.

Najwyższą osobą urzędową w mieście był wojt radwani.  
Wzrosty wszelkie sprawy, i mający nawet prawo karania  
śmiercią. Była to dobytek ena na posada, jeżeli dozwolone  
nawet przez samego króla lub wojewodów udrucłana; postie-  
wał bowiem wojt miejski bezcieznie dziełom i karbowył  
i na znak swój powagi przy Ładach s. o. b. e. b. e. o. p. a. o. e.  
Wyrok jego mógł być sam król odwołać. W XV. wieku do-  
piero urzędo ten poniższym coś lat przez ustanowienie rajców  
konstul. i ławników scabini.

Nadgrobek Jana Sieniciskiego w  
Rymanowie.

Jan & Sienna Sieniciski kasztelan halicki, dziedzie Rymanowa, wyjechał był d. 14. Grudnia 1576. r. od króla Stefana Batoryego w poselstwie do Konstantynopola, dla potwierdzenia przyjaźni zawartej r. 1568. między Zygmuntem Augustem a Selimem II. Przybył Sieniciski z poselstwem w powiecie gołotyńskim na miejsce przesiedzone i d. 20. Lipca r. 1577. otrzymał wiadomość od Solimana Murata zdaną otrzymaną potwierdzenie.

Samobieżnie dzieje dalsze szczęścia a życie tego sławnego polaka, dopóki niekiedy niejakie wiadomości nadgrobek i in. wonego marmuru ujędziejym się w kształcie formym miasteczka Rymanowa obudzić sanockim, i napisem u góry: Tu leży i Wielmożny pan Jan Sieniciski & Sienna, Kasztelan halicki, wespółek z wielmożną panią matką swoją, Konią Sieniciską, & Paniową, córką niegdy wielmożnego niegdy pana Jerzego Paniowskiego starosty i dykarskiego yce wryskiem polonstwem swem, synami & Zbigniewem, Janem, Lukaszem, Samuelem a siostrami: Anną & Sienna matką, którą urodzonego pana Krzysztofa i Alicję & Petre, Sophie, Katarzynę, Helibitę, y drugą Sophie, Barbarę, Reginę, Cecylię. Tenże i wielmożny Jan & Sienna wznosił w panu jader na woinę do Moskwy w Starobu u rzyżny jma Starobskiej sio. przy swojej historii roku 1580. dnia pierwszego sierpnia lata od narodzenia jego 48.

Pod starobą poświęconą na 4 pola, w których się herby Podziemba, Hornin, Herbut i Godawa znajdują, były zbrojny rycerz & butelka w rękach i hełmem u nóg, nad nim uniesione

sz nacię puzęci wiezre:  
Postoi malo przenie sobie,  
Kto tu bęcy w ten to grobie  
Spoczywa tu Stenien'ski Jan  
Ten był kaliski Aszela;  
Wes polek a malionki swojz

2  
Z domu Paniewskub ktophia,  
Ze wazemi polomki swemi.  
Po para Woga dane mis  
Czekajz dyat amartugetwstana  
Spanem Bogiem krolawcia.

Po bokach sz dwa aniołki; z tych jeden kryma herb Dłno  
Rodzinny Stenien'skiub, a drugi rad Prziemba, rodeinny Pa-  
niow'skiub. W środku pomnika wyobrazone w płaskorzebie  
całe polomstwo Stenien'skiego kolo Saruny, również na ceterzy  
pola podzielonej; między herby: Dłno, Topor, Prziemba i Her-  
bust. Z jednej strony kłociry z niewiad, a z drugiej Smuz-  
czyen, z tych herb najmniejzych w stroi, swoit rad Star-  
szych w płaskorzebie.

Po nioj wiaz postai zony Stenien'skiego spory wazniej  
w owobczym stroju a ksziczy w stroi w rzkul. Nad nio wiazre:

Wielmożna ktophia Stenien'ska du terzy z Paniewa  
Co była a domu Paniewskub kaina kielogowa  
Była staroscianka zydziowska, a w klog spracierenia swego  
Dat ci był mgia a domu Stenien'skiub narodu zia nega  
I kłocem miała uireriwet polomstwo a takti boci dane  
Kłocem tu iasz sporywa i oicem a matka spolnie parkowane  
Czekajz dyat amartugetwstana y rywota wiaznego  
Kłocem jen para Wog gotowat przez mgie sinairka swiego. Amen.

Na samym sposobie adz wyryte sz nacię puzęci wiezre  
postole:

Niedziwi sie mior kamieniowi | Ale sie druiwi od mianie  
Am radnemu zamieniowi, | Nacię koi łoci puzęci panieł

Byłem ja też iako ciotwick,  
Dziś ci wim iyt praez wogolek wiek,  
Kos maer me osiad tobie  
W maten grobie liche kosu.  
Nie dziwoi sie bracie mili  
Juz ci to i Lare nowiny,  
Ze ca la kiez w tem grobie,  
Dewniec takis bendie tobie.  
Widac brauseka i zapae jirono  
Niewiem byc na dobre wyarto,  
Boz nie dugo czekam tego,  
Ze lisa se mag skocze w moigo;  
Niewiem tego upotruesz,  
Jestli sie herbom dziwoiczy,  
Dewnie skoroz smieru da kicim  
Juz mi wnet rozlanisz sryem.  
Gdy widry grob oglenduciez  
Przev tego upodruiez,  
Ze nykto ma na to praje,  
Ze lica w jakim sam muicis bic  
Dziwna to arca na nedeziki  
Ze gdy widre raboseczyki,  
Ze sie iyt przygodami  
Nie kara, az agine sami.  
Juz la rekam taski toscy  
Lobie byc ac more gorrey,  
Jestli na to niepomylate  
Sza tez na to takier prida nair.

Byłem ja też iako i ty,  
I miałem od sierzcia kwoty,  
Palu ero mi smieru uszynita  
Sna odiaa kocz ostrzyta.  
Nie dziwoi sie mili bracie  
Ze la kiez i ki komnacie,  
Inadnie onca pami o kosa  
Sprawi se sie laj ponidze,  
Chody pobrye na grob widry,  
Patrzaj niat se kach podawie,  
Aby lae czasy rozmylat  
W cieniu maer prida jilho kyzlat,  
Kadze pilnie upotrswae,  
Gdy kocz prowadisz showae  
Ze widry u duwi izchae  
Bo se lica prowadzie maia  
Dziwna taorkie przepodzenie  
Widrac groby y kamienie,  
Co umarte przykrywacie,  
A praezie, swieta ichy taja.

2

Spis przedmiotów w tem dziele zawartych.

- I. II. Stanisław i Anna z Kunowy Cwicimowie.
- III. Posąg Sarsytry na górze Wronowskich we dworze.
- IV. Grobowiec Kapata Sarnowskiego w Sarnowsku.
- V. Samuel Kborowski.
- VI. VII. Stanisław Sarto i nadgrobek jego w Trośnie.
- VIII. Nadgrobek Koryntyfa Herburt w Sulstynie.
- IX. Jan Herburt z Sulstyna.
- X. Kosolara.
- XI. XII. Narzędzia i broje i narzędzia metaliczne w Galicji.
- XIII. Stanisław Stebnicki Starosta rygwulski.
- XIV. Stanisław Orzechowski.
- XV. Pomnik Stanisława Jablanowskiego, Komarsa wielkiego Koronnego.
- XVI. Popielnice metaliczne w Galicji.
- XVII. Symon Okolski.
- XVIII. Gedeon Rataban.
- XIX. Najstarsze piensze miasta Sarnowa i Nowego Sadu.
- XX. Nadgrobek Jana Scenińskiego w Rymanowie.

1381. Imprimatur om. del.  
Lemberg d. 12. Sept. 1840.  
W. L. Kuntz & Co. Druck.

Z księgozbioru  
Stanisława Spittala  
Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**